



Społeczna akceptacja genetycznie zmodyfikowanych organizmów, a zwłaszcza żywności otrzymywanej z zastosowaniem technik inżynierii genetycznej, jest obecnie podmiotem zainteresowania różnych gremiów, zarówno w Polsce, jak i w całej Unii Europejskiej. W Polsce trwa ostatni etap opracowania projektu nowej ustawy „Prawo o GMO”. Zapewne w drugiej połowie 2009 r. projekt ten będzie przedmiotem obrad Sejmu. Zasadnicze znaczenie będą miały zapewne opinie i oceny środowiska naukowego, aczkolwiek podstawową kwestią jest wpływ ludzi nauki na stanowisko przeciętnych obywateli. Ogromne znaczenie ma tutaj zrozumienie procesów społecznych (a nie wyłącznie mechanizmów inżynierii genetycznej, molekularnych). W tym kontekście bardzo ciekawa i wiele wnosząca do naszej dyskusji jest próba interpretacji podstaw psychologicznych źródła obaw przed GMO. Być może przyczyn społecznej niechęci należy szukać w naszej psychice, a nie tylko w wynikach eksperymentalnych.

Z danych zawartych w artykule „Kontrowersje w ocenie bezpieczeństwa zdrowotnego produktów transgenezy roślin” – wynika jednoznacznie, że nie ma żadnych udokumentowanych eksperymentalnie podstaw do jakichkolwiek obaw przed transgenezą! Natomiast zastosowanie innowacyjnych metod badawczych, takich jak analiza transkryptomu z zastosowaniem mikromacierzy DNA stwarza nowe perspektywy w diagnostyce, a wykorzystanie wysokiego ciśnienia to nowatorskie rozwiązania

w zakresie przechowalnictwa i sterylizacji. Inne możliwości związane z nowoczesnymi technikami to aktywacja oocytów zwierzęcych i wykorzystanie tych technologii w praktyce weterynaryjnej.

Klamrą spinającą ten bogaty wachlarz zagadnień poruszanych w aktualnym numerze „Biotechnologii” jest omówienie świetnej książki pt. *Biotechnologia rolnicza a intelektualne prawa własności – nasiona zmian*, w której kompleksowo przedyskutowano wiele trudnych i jednocześnie fascynujących zagadnień nowoczesnej biotechnologii.

Zapraszamy do lektury



Tom Tworczycki